

Teresa Chynczewska-Hennel

POLSKA I UKRAINA. STRATEGICZNE PARTNERSTWO W NOWEJ EUROPIE

Recenzja książki: Kataryna Wolczuk and Roman Wolczuk, *Poland and Ukraine. A Strategic Partnership in a Changing Europe?* The Royal Institute of International Affairs, London 2002.

Książka Kataryny Wolczuk, wykładowcy studiów ukraińskich na Uniwersytecie w Birmingham, absolwentki prawa Uniwersytetu Gdańskiego oraz Romana Wolczuka również badacza stosunków ukraińskich, jest pozycją, której nie sposób pominąć w rozważaniach nad rolą państw Europy Środkowo - wschodniej w dzisiejszej Europie. Autorzy książki w syntetycznej formie ukazali niezwykle trudną i bolesną drogę obu państw i narodów, które po wiekach potrafiły przezwyciężyć ów balast i podjęły wyzwanie o uczestnictwo w "nowej Europie". Zwrócono przy tym uwagę, iż w sferach politycznych i intelektualnych łatwiej przyszło oddzielić historię od teraźniejszości niż w społeczeństwach *en bloc*. Przywołano także przykład wzajemnych relacji niemiecko - francuskich i analogiczne procesy niwelowania wzajemnych uprzedzeń i niechęci. Upadek bloku sowieckiego i jego różnorakie konsekwencje spowodowały, że Polska i Ukraina mogły jako wolne państwa swobodnie decydować o swoich wyborach politycznych.

Prezentowana książka składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy to rozdział wrowadzający. Drugi poświęcono stosunkom polsko - ukraińskim w latach 1991 do 2002. W rozdziale trzecim *Więzi społeczne: dawni wrogowie, nowi sprzymierzeńcy?*, przypomniano w zarysie główne przyczyny historycznych konfliktów między narodami, ale też okresy wzajemnej harmonii. Najwięcej miejsca poświęcono zagadnieniom współczesnym. W rozdziale czwartym omówiono zagadnienie pogranicza polsko - ukraińskiego "od konfliktu do izolacji, ku współpracy". Piąty rozdział w całości poświęcono kwestii rozszerzenia Unii Europejskiej o Polskę i Ukrainę. W rozdziale szóstym zamieszczono podsumowanie oraz przedstawiono perspektywę współpracy polsko - ukraińskiej w jej aspekcie ogółouropejskim.

W krótkim omówieniu okresu od XIV do XVIII wieku, w którym nastąpiła inkorporacja Ukrainy do Korony w ramach Rzeczypospolitej Obojga Narodów (Unia Lubelska), musiało dojść do pewnych uproszczeń i generalizacji. Zwrócono więc przede wszystkim uwagę na multikulturalny charakter państwa wielonarodowego i wyznaniowego, na rolę przywilejów szlacheckich, na idee "misji" polskiej na Wschodzie, a także na zjawisko ukształtowania polskiego stereotypu "idyllicznych Kresów". Była to wizja, najogólniej ujmując, pokojowego i szczęśliwego współżycia narodów. Wizerunek ten zakłóca powstanie Chmielnickiego, jak ujmują to Autorzy omawianej książki. Postrzeganie wszakże powstania jedynie przez opozycję sprzymierzeńców Kościoła prawosławnego wobec "ekspansji" polskiego katolicyzmu, jest mimo wszystko - uważam - nadmiernym uproszczeniem.

Do najważniejszych wydarzeń, które stanowiły oś konfliktów między narodami, Autorzy, jak najbardziej słusznie, zaliczyli wydarzenia XX wieku. Wspomnieli walki o Lwów w 1918 roku i rolę cmentarza Łyczakowskiego jako symbolu narodowego dla Polaków. Podniesiono także kwestie społeczności ukraińskiej w Polsce i polskiej na Ukrainie w okresie dwudziestolecia między wojnami. Nieco więcej uwagi poświęcono tragicznym wydarzeniom na Wołyniu (masowe mordy na ludności polskiej dokonane przez OUN-UPA), które kładą wciąż cień na wzajemnych stosunkach polsko - ukraińskich. Autorzy przywołują w tym miejscu cenną książkę Ryszarda Torzeckiego, *Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej* (Warszawa 1993). Warto było - uważam - dodać w tym miejscu również materiały międzynarodowych seminariów historycznych z cyklu Polska - Ukraina: trudne pytania, wydawanych przez Ośrodek "Karta", w których są zawarte wyniki najnowszych badań historyków polskich i ukraińskich. Ostatnio opublikowany, już po ukazaniu się książki, tom dziewiąty [Warszawa 2002] zawiera również referaty dotyczące powyższego zagadnienia.

Dla strony ukraińskiej bolesnym faktem pozostaje wciąż "Akcja Wisła", której Autorzy poświęcają także swą uwagę. Przy omawianiu tamtych wydarzeń rozgrywających się po drugiej wojnie światowej, podkreślono charakterystyczny dualizm zjawiska przeciwstawnej, na pozór polityki władz polskich podległych Moskwie. Z jednej strony deklarowano przyjaźń z narodami ZSRR, z drugiej kształtowano negatywny stereotyp Ukraińców, jako *fanatycznych nacjonalistów i barbarzyńców, ekwiwalent słowiańskich nazistów* [K. Wolczuk: 34-35]. Nie udało się tego stereotypu narzucić w kręgach polskiej inteligencji. Bardzo ciekawie Autorzy ukazali polsko - ukraińskie środowiska twórcze, nowe pokolenie, które zrobiło wiele dla poprawienia stosunków pomiędzy dwoma narodami - *looking to the future an eye on the past* [K. Wolczuk i 37: n.].

Autorzy zastrzegają się, że wprawdzie nie są historykami, lecz politologami, zgodnie jednak z zasadami sztuki historycznej przytaczają opinie, dane i powołują się na rozmaitego rodzaju źródła w sposób obiektywny i rzetelny. Cytują na przykład dane liczbowe Ukraińców w obecnej Rzeczypospolitej powołując się na badania strony ukraińskiej oraz polskiej. W ten sam sposób przytaczają rozbieżności i dyskusje wokół "Akcji Wisła" czy też UPA [K. Wolczuk: 37- 45].

Mimo zabiegów także ze strony rządów obu państw nadal istnieje negatywny stereotyp Ukraińca w oczach polskich, pozytywny zaś Polaka w opinii ukraińskiej. Autorzy książki *Poland and Ukraine* powołują się tu na badania Joanny Koniecznej, Danuty Sosnowskiej, Jerzego Jestala, Grzegorza Babińskiego, Marii Falińskiej, Roberta Traby. Zaskakuje wynik tych badań, odwrotność proporcji w widzeniu jednej nacji przez drugą. Wedle bowiem badań J. Koniecznej wynika, że 50% Polaków postrzega negatywnie swego sąsiada, natomiast 50% Ukraińców widzi pozytywnie Polaków; z kolei pozytywne widzenie reprezentuje zaledwie 12% Polaków. Ukraińcy z kolei patrzą na Polaków negatywnie w 11%; w 38% Polacy i 39% Ukraińcy reprezentują postrzeganie neutralne.

Autorzy książki podkreślają, iż w dalszym ciągu, wysiłek elit intelektualnych i rządów obu państw winien zmierzać do niwelacji negatywnych stereotypów.

Niewątpliwie, przyznać w tym miejscu należy rację Grzegorzowi Babińskiemu, który kilka lat temu na łamach niniejszego periodyku pisał o stanie badań nad mniejszością ukraińską w Polsce między innymi te słowa: *Generalnie można stwierdzić, że wiadomo znacznie mniej, niż nie wiadomo. Wiedza na temat Ukraińców w Polsce jest z jednej strony bardzo rozległa. Literatura jest obszerna, ale rozproszona nie tylko przestrzennie, co przede wszystkim tematycznie i dyscyplinarnie* ("Pogranicze. Studia Społeczne", t. 6, Numer specjalny, *Polskie badania nad mniejszościami kulturowymi. Wybrane zagadnienia*, red. G. Babiński, J. Mucha, A. Sadowski, Białystok 1997: 69).

Katarzyna i Roman Wolczuk piszą też o roli organizacji pozarządowych wspomagających współpracę polsko - ukraińską, na ogromną rolę edukacyjną, rolę mediów, turystyki. Warto w tym miejscu interesującą pozycję, *Mniejszości narodowe i etniczne w mediach elektronicznych. Modele, wizerunek, oczekiwania*, red. A. Sadowski i T. Skoczek, Białystok 2002.

Interesująco przedstawia się fragment książki, który dotyczy problematyki pogranicza polsko - ukraińskiego, omówiony na przykładach Lwowa i Przemyśla. Autorzy przywołują tu na początku swych rozważań studia nad zagadnieniem pogranicza etnicznego w Europie Kazimierza Krzysztofka oraz Andrzeja Sadowskiego (*Pogranicza etniczne w Europie. Harmonia i konflikty*, Białystok

2001). Znajomość polskiej oraz ukraińskiej literatury przedmiotu, zarówno historycznej, jak i socjologicznej, politologicznej czy ekonomicznej zasługuje na uznanie. Stąd mamy do czynienia z wszechstronnością ujęcia zagadnień, poczynwszy od próby zrozumienia “sentymentów” narodowych po problematykę gospodarczą, gdy rozpatrywane są uwarunkowania rozwoju i współpracy transgranicznej poczynwszy od handlu turystycznego (“mrówki”), po bazy i przedsięwzięcia na szczeblu państwowym dotyczące współpracy transgranicznej wschodnich regionów Polski i innych (badania Alicji Mierosławskiej, Benicjusza Glebowskiego, Henryka Rogackiego). Sporo uwagi poświęcono kolejnym etapom i konsekwencjom ekonomicznym w procesie dostosowywania się Ukrainy do warunków unijnych na podstawie oceny unijnych oraz danych ukraińskich. Podniesiono na przykład kwestię wiz naszych wschodnich sąsiadów sprawa ta pojawi się w momencie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Wskazano na różnego rodzaju trudności wiążące się z przyszłym udziałem Ukrainy w strukturach unijnych oraz na wagę polskiej pomocy w tym zakresie.

W konkluzji stwierdzono, iż powodzenie partnerstwa polsko - ukraińskiego może stać się decydującą próbą dla subregionalnej stabilności i bezpieczeństwa, ale też z pewnością odegra swą ważką rolę w umocnieniu równowagi w Centralnej i Środkowo - wschodniej Europie. Autorzy książki powołali się w jednym z rozdziałów na konferencję polsko - ukraińską Polska - Ukraina: *Strategiczne partnerstwo*, która odbyła się w Warszawie 25 kwietnia 2000. Jedynie gwoili uzupełnienia warto dodać, iż rok później analogiczna tematyka kontynuowana była w Kijowie (*Ukraina a Polska. Partnerstwo strategiczne na przełomie tysiącleci. Historia. Czas terażniejszy. Perspektywy przyszłości. Droga Ukrainy a Polski ku porozumieniu*, red. W. I. Sergijczuk et al., Kyjiv 2201).

Książka autorstwa Kataryny i Romana Wolczuk *Poland and Ukraine. A Strategic Partnership in a Changing Europe?* w tytule zawiera znak zapytania. Czy w istocie nowa, zmieniona Europa spełni oczekiwania wielu ludzi nie tylko w Polsce i w Ukrainie? Problemy zarysowane w prezentowanej tu pozycji czekają na dalszą dyskusję. Jak bardzo są to tematy żywe świadczyć może dyskusja wokół tej książki omawianej wspólnie z inną pozycją K. Wolczuk *The Moulding of Ukraine: the Constitutional Politics of State Formation* (Central European University Press, Budapest 2002), jaka miała miejsce w styczniu tego roku na Uniwersytecie w Rzymie (Roma Terza). W dyskusji tej z udziałem wielu wykładowców i liczego grona studenckiego miałam przyjemność uczestniczyć.

Teresa Chynczewska - Hennel (Warszawa, Białystok)